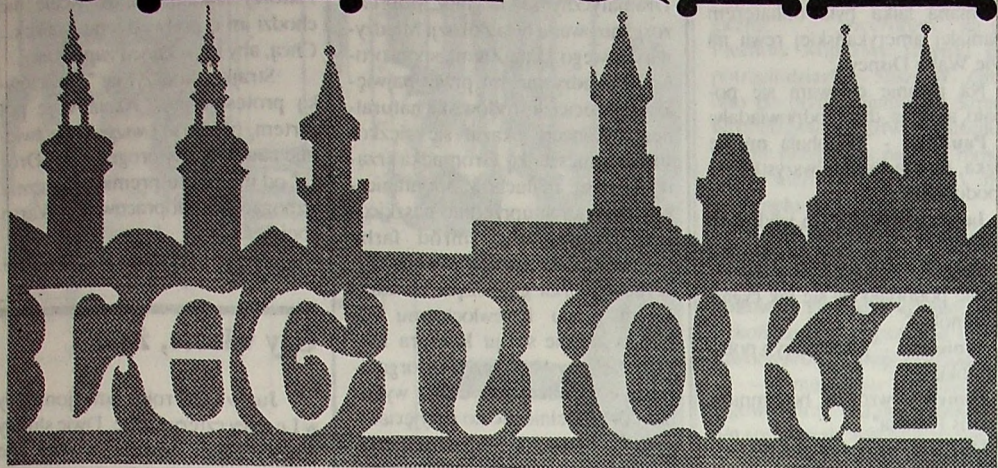


# GAZETA



Nr 9

Środa, 24 kwietnia 1991 r.

Cena 1.000 zł

## Grozi śmiercią...



Fot. St. Celoch

Przy ul. Moniuszki stoi zapomniana kotłownia. Otwory okienne straszą kilkumetrową przepaścią, a jedynym zabezpieczeniem jest wyblakły napis:

*"Wejście na teren budowy surowo wzbronione - grozi śmiercią".*

Właściciela obiektu informujemy, że bawi się tam sporo dzieci. Prosimy o zainteresowanie się sprawą zanim dojdzie do tragedii.

## To już 25 lat...

Tyle już lat gra się w popularnego szczyptorniaka w legnickiej Miedzi. Żeby uświetnić ten wspólny jubileusz, klub 3 i 4 maja organizuje interesujący turniej rozgrywany w hali na ul. Żołnierskiej.

**W piątek 3 maja zmierzą się:**  
10.00 Miedź - Zagłębie Lubin  
12.00 Grunwald Poznań - Śląsk Wrocław

16.30 Śląsk - Zagłębie  
18.00 Miedź - Grunwald  
**Sobota 4 maja:**  
9.30 Zagłębie Lubin - Grunwald Poznań  
11.00 Miedź - Śląsk Wrocław

## RING WOLNY

*Książki palą tylko barbarzyńcy. I tylko barbarzyńcy niszczą pomniki. Z pełną świadomością sprzeciwiam się tym, którzy żądają usunięcia pomnika braterstwa z placu Słowiańskiego. Mam pewne podstawy, aby podejrzewać, że najgłośniejszy krzyk Ci, którzy tam najczęściej hold oddawali. Teraz, tak czynią aby zakryć własne sumienie. Panowie, ciszej nad tą tramwą! Niech pomnik zostanie, pomimo że skardzą. Niech będzie ku przestrodze, ku pamięci, że był taki czas, którego nikt z nas nie wybrał i wymazać z pamięci nie powiniem.*

Fighter



To dobra informacja dla fanów piłki ręcznej. A teraz smutna - po zakończeniu turnieju odbędzie się pożegnanie Ryszarda Kuczewicza, który po 17 latach postanowił zakończyć sportową karierę.

(jaz)

## ZARZĄD MIASTA CHCE GŁOWY?

Trwający od października spór między Zarządzeniem Miasta a Pracownikami Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji skończył się. Co prawda PWiK nie otrzymało żądanej kwoty odszkodowania za niezatwierdzenie proponowanej podwyżki cen wody, ale zadowolono się mniejszą kwotą. Myliłby się jednak ten, kto myśli, iż na tym sprawa się zakończyła.

Podobno podczas spotkania dyrektora firmy z Zarządzeniem Miasta postawiono jednak warunek, przed podwyższeniem płacy szefowi - zwolnienie wicedyrektorki ds. ekonomicznych pani Fedorcio. Pogłoska wydaje się na tyle prawdziwa, że mimo licznych monitów dyr. E. Liszewski nadal nie otrzymał podwyżki.

## Kolejna inwazja Rumunów

Po dłuższej przerwie znowu zawitali do naszego miasta Rumuni. Na ulicach pokazały się matki z małymi dziećmi, które proszą przechodniów o wsparcie.

## SYGNAŁY

Skarżą się kupcy i właściciele sklepów w Legnicy, że Wydział Polityki i Rozwoju Gospodarczego Urzędu Miejskiego jest bez serca, gdy kogoś spotka nieszczęście, jak: kradzież, pożar itp. Nie stosuje wówczas żadnych ulg.

Dzwoniliśmy do wspomnianego wydziału. Dowiedzieliśmy się, że od wypadków losowych jest PZU, a "urząd nie jest instytucją charytatywną". A w ogóle panie urzędniczki najbardziej interesowało, kto to się skarżył... Jak tak dalej pójdzie, to ludzie będą się bali nazwy "urząd", a urzędnik będzie kojarzył się z policjantem, który ma swoich donosicieli.

Problem jednak pozostaje. Czy w sytuacjach losowych można liczyć na zrozumienie?

## Z KRAJU I ZE ŚWIATA

- Wczoraj rozpoczął wizytę w Wielkiej Brytanii prezydent R.P. Lech Wałęsa wraz z małżonką. Przez 4 dni będzie gościem królowej Elżbiety II na zamku w Windsorze pod Londynem.

- Rada Ministrów wstępnie zaakceptowała projekty ustaw: o prawie mieszkaniowym i tzw. antykryzysowej ustawy mieszkaniowej na lata 1991-1995.

- Prezydium KKNSZZ "S" omawiało wczoraj m.in. kontakty międzynarodowe oraz politykę zagraniczną Związku.

- Przewodniczący Rady naczelnej ROAD W. Frasnijk, określił jako dużą stratę organizacji wystąpienie z niej Z. Bujaka i grupy bliskich mu osób.

- Prokuratura Generalna po rozmowach prowadzonych ze stroną radziecką zapewnia, że ekshumacja prochów polskich ofiar w Charkowie i w Miednoje rozpocznie się najpóźniej w końcu sierpnia br.

- Wczoraj w Przemyślu ustawiły się kolejki ludzi do beczkowszów. Przyczyną był tragiczny wypadek samochodowy. Samochód - cysterna stoczył się z 6 metrowej skarpy, a wartość tj. ponad 22 tys. litrów oleju napędowego wylało się do Sanu.

- W stolicy Białorusi Mińsku demonstrowało ok. 25 tys. osób żądając nacjonalizacji majątku Partii Komunistycznej oraz zniesienia przywilejów państwowych i partyjnych.

- Na początku czerwca br. odbędzie się w Moskwie spotkanie przywódców ZSRR i USA.

- Jednostki pokojowych sił ONZ udały się dzisiaj do południowego Iraku, aby przejąć tam kontrolę nad obozami uchodźców. Wojska USA, które dotychczas nadzorowały obozy rozpoczną wycofywanie.

- Nowym ambasadorem Polski w Konfederacji Szwajcarskiej został Marek Latyński - ur. 1930 r., wykształcenie wyższe, od 1968 do 1990r. pracował w redakcjach Radia Wolna Europa i Głosu Ameryki.

## Z PLACU SŁOWIAŃSKIEGO

• Wicewojewoda Stanisław Walkowski spotkał się dziś z przedstawicielami Przedsiębiorstwa Usług Technicznych w Zagrodnic, które znajduje się w stanie likwidacji.

• O godz. 12.00 w siedzibie Urzędu Miasta rozpoczyna się narada w

sprawie ochrony powierzchni ziemi, a szczególnie rekultywacji gruntów w rejonie IIM "Legnica".

Uczestniczą m.in. przedstawiciele samorządów gmin: Legnica, Miłkowiec i Krotoszyce oraz Urzędu Wojewódzkiego.

## Znowu śmierć na autostradzie

Na wysokości Legnickiego Pola doszło wczoraj do kolejnego, tragicznego w skutkach wypadku. O godz. 16.30 mercedes z niemiecką rejestracją, prowadzony przez 70-letniego Roberta R., obywatela Niemiec, zderzył się z nadjeżdżającym z kierunku Wrocławia autobusem Jelcz. Kierowca mercedesa zginął na miejscu, a towarzysząca mu kobieta, doznała niegroźnych na szczęście obrażeń ciała.

Zderzenie nastąpiło przy tak dużej prędkości, że pomocy w wydobywaniu zwłok z wraka mercedesa, udzielić musiała ekipa straży pożarnej z Legnicy.

Jak mogło dojść do czołowego zderzenia na drodze, traktowanej w atlasach drogowych Europy jako autostrada. Po prostu: nie ma ba-

rieriek oddzielających pasy ruchu, co we wszystkich pozostałych państwach jest normą. Na świeżo wyasfaltowanych odcinkach autostrady do tej pory nie wymalowano pasów. Pozostała część trasy jest w opłakanym stanie technicznym.

Wypadków na drogach się nie uniknie, ale dość już mamy bezsensownych śmierci, za które winę ponoszą nie tylko nieostrożni kierowcy, bo budowniczości dróg muszą tę nieostrożność brać pod uwagę w projektach.

Ale dopóki jedyną receptą na poprawienie bezpieczeństwa na autostradzie będzie okazjonalne wystawianie radaru policyjnego, to prawie każdego dnia będziemy zmuszeni informować o kolejnej tragedii.

## GALERIA SATYRYKONU

*PO TYCH PODWYZKACH  
TYLKO MY WYSZĘŁYSMY  
NA ULICĘ.*



## Z SĄDOWEJ SALI

Wysokie ceny na metale kolorowe zachęcają do kradzieży, a bliskość zakładów kombinackich stwarza ku temu znakomitą okazję. Dlatego właśnie okoliczne skupy są często odwiedzane przez funkcjonariuszy policji. W tej jednak sprawie zdecydowała informacja złożona na jednym z posterunków. Jej sprawdzenie ujawniło kradzież 180 kg złomu miedzianego z legnickiej huty.

W śledztwie obejmującym ośmiu pracowników, nie udało się ustalić kto wpadł na pomysł kradzieży, ani kiedy rozpoczęto do niej przygotowania. Zeznania podejrzanych znacznie się różniły w tych sprawach. Ustalono jednak bezspornie, że 5 września ubiegłego roku, kierowcy, Arturowi N. zaproponowano "lewy" kurs. Dwóch mężczyzn obiecało mu 200 tys. zł za wywiezienie z huty złomu miedzianego.

Kierowca zgodził się. Załadunek nie trwał długo, siedmiu mężczyzn zapelniono skrzynię ciężarówką, a na jej wierzchu nasypali gruzu. Było to ich codzienne zajęcie, każdego bowiem dnia, bramy opuszczał samochód z gruzem. Przyzwyczajeni do tego strażnicy nie robili trudności. W ten sposób, trzej

panowie dotarli do prywatnego punktu skupu. We wcześniej pozbyli się zbędnego już gruzu.

Za łup otrzymali 1.710 tys. zł choć rzeczywista wartość miedzi była dwukrotnie wyższa. Rzecznicy ocenili ją na 3.627 tys. zł. Pieniądze ze sprzedaży podzielili równo między siebie, tylko dwaj "konwojenci" przyznali sobie kilkunastotysięczne premie. Sprawa nie ujrzałaby nigdy światła dziennego, gdyby nie informacja dostarczona policji.

Wszyscy oskarżeni przyznali się do winy. Sąd Rejonowy w Legnicy, orzekł wobec siedmiu sprawców, karę ośmiu miesięcy pozbawienia wolności, w zawieszeniu na 3 lata. Surowiej potraktowano tylko Edwarda M., który był wcześniej karany za podobne przestępstwa. W jego przypadku wyrok opiewał na rok i 2 miesiące więzienia w zawieszeniu na trzy lata. Dodatkowo wszyscy winni obciążeni zostali kosztami postępowania - po 143 tys. zł - oraz wyrównania strat.

Dodatkowo sąd zobowiązał Edwarda M. i Henryka K. do unikania środowisk kryminogennych i stronięcia od alkoholu.

(lex)

## Plajta zaplanowana?

Trudno zrozumieć co dzieje się wokół legnickiego PKS. Kierownictwo firmy zgłasza rezerwy, odwołuje nieopłacalne kursy, planuje przejście od WPK "zielonych linii", tymczasem... Wojewoda Andrzej Głapiński skierował apel do przedsiębiorstw dysponujących autobusami, aby zgłaszali je do przejazdów na trasach PKS.

Na apel odpowiedziało już sześć firm, ale nie wydaje się by ich oferta spotkała się z życzliwym przyjęciem. Czy ma to być nowa forma rozkładania przedsiębiorstwa, które i tak ledwo wychodzi na swoje?

(a.b.)

## W dwóch zdaniach...

Coś mi się wydaje - pisze pan Jan B., iż wcześniej na jezioro kunickie wypłynę lotniskowiec niż otwarte zostanie (ciągle zapowiadane) lotnisko w Legnicy... Jest pan po prostu niepoprawnym pesymistą, władze miejskie mają zupełnie inne zdanie i zrobią wszystko aby legniczanie doszłusowali do Europy, jeśli już nie Boeingiem to przynajmniej Tu-104...

## DAWNA LEGNICA W OBIEKTYWIE



Fot. Stanisław Celoch

## Legnickie dzieci u Walta Disneya

W sobotę o g.8.00 dwa duże autobusy wypełnione dziećmi pracowników HIM "Legnica" i nie tylko, ruszyły na spotkanie z Pinokiem. Drewniana lalka była bohaterem wspaniałej amerykańskiej rewii na łodzi Walta Disneya.

Na pytanie co wam się podobało, a co nie, dzieci odpowiadały: **Paulinka** - "podołała mi się wróżka, bo czarowała i wszystko mi się podobało"

**Jacek** - "jak Pinokio jeździł na łyżwach"

**Magda** - "wróżka, Pinokio w roli osła, nie podobało mi się jak cygan gonil Pinokia"

**Agnieszka** - "jak wieloryb potknął Pinokia"

**Tomek** - "wróżka, bo zmniejszała nos Pinokia"

**Marta** - "wszystko mi się podobało"

**Grzesiek** - "jak ci trzej panowie upadli na pupę i wrzucili potem innego pana do wody"

Tyle dzieci, dorośli byli bardziej sceptyczni. Piotr Witkowski, jeden z opiekunów powiedział: "Co oni proponują dzieciom, Napój lodowy za 45.000, książeczkę za 25.000, prawdziwy amerykański popcorn z naszej kukurydzy za 25.000, maskotki po 200.000, balony po 10 i 25.000. Jak można, czy dziecko stać na wydanie kilkudziesięciu czy kilkaset tysięcy złotych. Przecież to skandal. Rewia amerykańska, ceny amerykańskie, tylko organizacja polska".

Pol-ka

## Czy wiecie, że...

Średniowieczna Legnica miała własną monetę. O pierwszej mennicy wspomina się już w 1256 roku, przy okazji ustalania opłat za bicie monety. Właściciel miał obowiązek dostarczania do klasztoru w Lubiążu 14 "kamieni" wosku. Trwało już wówczas wydobycie złota i srebra w okolicy.

W połowie XIV wieku zajmują się tym mieszczanie (1346), ale kruszcu zaczyna już brakować. Do końca stulecia wydobycie okazuje się nieopłacalne. W tym czasie, legniczanie sami zakładają mennicę, w której pracują pod kierunkiem florenckiego mistrza Anastasiusa Thura.

Ponad sto lat później, ówczesny książę wydaje mieszczanom przywilej bicia monety - 1375 r. Mennica powstaje jednak dopiero w 1429 roku.

## Legniczanie najlepsi

W sobotę odbył się wojewódzki finał Małej Olimpiady Matematycznej. Wśród 28 startujących najlepszym okazał się Lukasz Wiechecki z II Liceum Ogólnokształcącego w Legnicy. Kolejne miejsca zajęli Marek Woźniak z I LO w Lubinie, Rafał Kruczek z I LO w Legnicy, Krzysztof Janus - II LO w Lubinie i Hubert Rudzik reprezentujący I Liceum Ogólnokształcące w Legnicy.

W pionie szkół teźmecznych najlepszymi wynikami popisał się Grzegorz Czernatowicz z Zespołu Szkół Elektryczno-Mechanicznych w Legnicy, Agnieszka Lis z ZSZ w Złotorzy oraz Witold Luśna z Zespołu Szkół Technicznych Gornictwa Rud w Lubinie.

W rozpoczynającym się 3 czerwca Międzynarodowym Turnieju Matematycznym "Przyjaźń 91" nasze miasto reprezentować będzie ekipa w składzie: Lukasz Wiechecki, Grzegorz Czernatowicz, Rafał Kruczek i Hubert Rudzik.

## Ekologiczny niewypał

Właśnie w taki sposób można scharakteryzować poniedziałkowy koncert Zielonej Akcji w Teatrze Dramatycznym w Legnicy. Impreza zorganizowana była z okazji Międzynarodowego Dnia Ziemi, sponsorowana między innymi przez największych trucicieli środowiska naturalnego. Koncert okazał się ciężkostrawną mieszanką. Gromadka krzątających się maluchów, spontanicznie malujących uprzednio naszkicowaną scenografię, smród farby roznoszący się po całym budynku, konferansjerka granicząca ze skandalem (panu Przewłockiemu zabrakło jedynie stroju Kaczora Donalda). Pomysł był niezły, ale organizacja, a co ważniejsze dobór wykonawców zupełnie nie do przyjęcia.

Widownia, w większości młodzież, bawiła się doskonale jedynie podczas rockowego koncertu "Róży Europy". Awangardowa muzyka tria akordeonowego "Harmonia Viva" nie znalazła zbyt wielu odbiorców. Propozycja interesująca, ale najlepszym dla niej miejscem prezentacji wydaje się być festiwal Warszawski Jesień. Na koncie, kiedy na sali pozostało ok. 20 osób, wystąpił Krzysztof Ścierański, który najwyraźniej nie ma szczęścia do legnickiej publiczności. A szkoda, bo nie często możemy obcować z taką wspaniałą i profesjonalnie zagrana muzyką.

Wniosek jest jeden: Jeszcze kilka ton siarki i ołowiu spadnie na nasze głowy, zanim dołączymy się sprawnie przeprowadzonej tzw. imprezy kulturalnej.

Tryb

## HITY AVY

Wczoraj do AVY przywieźliśmy kilka ton muzyki na kasetach, m.in. LIVING COLOUR, TRASII, MUZYKA WESIELNA, STARE DOBRE MAŁŻEŃSTWO, LADY PANK, SOJKA, PERFIEKT, PIXIES itd. **zapraszamy:** ul. Izerska - sklep-biuro (pasaż) DH ul. Rosenbergów - parter.

## Przyroda czeka

Nie trzeba w zasadzie mędrca szkiełka, ni oka, by stwierdzić, że imprez ekologicznych nie przeprowadza się pod dachem. Nawet wtedy, gdy jest to dach Teatru. Równoległe do nieudanej Zielonej Akcji Live, toczyła się w Legnicy konferencja metodyczna dla nauczycieli biologii, ze szkół średnich województw: wrocławskiego, opolskiego, jeleniogórskiego, wałbrzyjskiego i legnickiego. Na zlecenie Centrum Metodycznego Doskonalenia Nauczycieli w Warszawie, spotkanie biologów zorganizowała pani Barbara Kruzel, przy pomocy Lucyny Skarbińskiej i Andrzeja Szlachetki.

Po wykładzie i dyskusji poświęconej problemom ochrony środowiska uczestnicy konferencji, wraz z młodzieżą Liceum Medycznego odbyli praktyczną lekcję przyrody w Wąwozie Myśluborskim.

Okazuje się, że jest co chronić na naszym terenie. Kto na przykład wie, iż w okolicach Legnicy rosną storczyki?

Wnioski płynące z konferencji są następujące: Za mało wiemy o naszym naturalnym środowisku. Nie przykładamy wagi do jego poznania. A ochronę środowiska traktujemy hasłowo.

## STRAJK W TEATRZE

Goście kabaretu "Stara Żaba" stali się w sobotę 20 kwietnia uczestnikami strajku okupacyjnego! Aktorzy oświadczyli, że wcale nie chodzi im o podwyższenie stawek... Chcą, aby im w końcu zapłacono...

Strajk zakończył się "obżartową" protestacyjną. Akcja więc pół żartem, pół serio i wszyscy się świetnie bawili. Nowy program pt. "Droga" od momentu premiery znacznie wzbogacono i dopracowano. Warto obejrzeć.

Katarzyna Pfeiffer

## Czy wiecie, że...

Już w 1260 roku funkcjonowały w Legnicy cztery łaźnie. Dwie służyły mieszczańcom miasta, a stały one przy szpitalu św. Mikołaja i ulicy Złotoryjskiej. Książęca łaźnia usytuowana była nad Młynówką, przy kościele Najświętszej Marii Panny, kolejna - przy kolegiacie i była przeznaczona dla duchownych. I to jednak nie wystarczyło.

W czterdziści lat później opat lubiański, Jan buduje kolejną łaźnię poniżej Młynówki obok dworu biskupiego. Za obiekty płaci Radzie Miejskiej 7 marek czynszu. Kolejne łaźnie powstają w 1393 r. - przy ulicy Złotoryjskiej, za domem Franczka, mieszczanina, a sześć lat później przy ul. Frauengasse (Panicńska) nad Kaczawą.

## Bez tytułu

Przed miesiącem ukazał się pierwszy numer pisma Zespołu Szkół Hutniczych i III Liceum Ogólnokształcącego. Nad zawartością miesięcznika czuwa pani Grażyna Maciak, a młody zespół proponuje na łamach istny kogel-mogel. Obok informacji o szkole i osiągnięciach jej uczniów wiele ciekawostek ze świata sportu, muzyki i filmu. Są dowcipy o Eskimosach, porady modniarskie, samouczek ortograficzny, krzyżówki, horoskop i drobne rady dla uczniów. Niestety, autorzy tekstów podpisują się tylko imionami a zespół tworzą: Monika, Beata, Agnieszka, Iwona, Kaśka, dwie Izunie, Sylwia, Romek, Tomek i Paweł.

Oto anonimowy fragment "Głupich panien":

"Panienci zakochują się u nas na odległość. Nudno jest w szkole, więc one upatrują sobie jakiegoś klienta i zaczyna się. Na przykład wydzwania do niego z przyjaciółkami. Upojne telefony, dzwonią najczęściej zaraz po lekcjach, bo wtedy rodziców nie ma jeszcze w domu...

- Czy jesteś szczęśliwy? - pyta głos w słuchawce.

- Przepraszam, a kto mówi? - usiłują się naiwnie dowiedzieć.

- Och, to nie ważne, ale czy jesteś szczęśliwy?

Jak mi się chce, to odpowiadam coś dowcipnego, ale najczęściej odkładam słuchawkę. Czasami napuszczam matkę, żeby mówiła, że nie ma mnie w domu. Wtedy udają, że są z mojej klasy i dzwonią zapytać, co zadane. Matka daje się nabrać, podchodzi do telefonu i cała zabawa zaczyna się od początku.

Poza tym jeszcze piszą listy albo wkładają nam do kurtek pozostawionych, w niezamkniętej szafce, jakieś zajęczki, misie lub inne zwierzęta futerkowe".

Czekamy na kolejny numer tytułu waszej gazety.

(a.b.)



W pawilonie po byłej Telimienie, nową placówkę otworzyła wrocławska spółka PCS. Sklep jest bardzo ładny tylko jest zbyt mało atrakcyjnego towaru.

Fot. St. Celoch

## DZIŚ ZGŁOSZENIE - DZIŚ REKLAMA

zgłoszenia do bieżącego numeru przyjmujemy do 8.30

### Wędrówki za kuflem

(ciąg dalszy)

Dawniej dużą popularnością cieszył się lokal w pobliżu cmentarza. Nietrudno zgadnąć jaką nazwę nadali mu stali bywalcy. Zwali go po prostu "Pod Trupkiem". Odbывались tu i stypy i poprawiny po weselu. Na brak klientów personel nigdy nie narzekał. Atrakcją był piec węglowy, na którym zimną można było podgrzewać piwko. Ale to dawne czasy... Teraz mieści się tu bar "Orion", ot taki sobie lokal ze szklankami.

Na placu boju pozostał jeszcze "Hermes". Przeszedł on już do historii legnickich knajp. Jest to już chyba ostatni lokal z tradycją, gdzie można wypić kufelek. Dawniej godnie rywalizował z "Cygańską". Sciągali tam tłumnie legniczanie, a i rozróby były mocne. Teraz to już nie to co dawniej. Klienci są ale jacyś inni, z mocniejszą fantazją, bardziej prymitywni. A i piwo jakieś dziwne. Dla chcących wypić piwko w "Hermesie" podajemy, że mieści się on na ul. Głogowskiej.

Są jeszcze takie lokale jak "Odra" i "Bar Zacisze". Obydwa przeszły podobną metamorfozę. Pojawiła się tam butelka i wyparta kufelek. Cóż, takie jest życie.

"Cezar" na ul. Wielogórskiej. Bywalcy znają go jako bar "Pod Wodospadem". Latem jest tam bardzo przyjemnie, bo chłodno. Ulubiona knajpa pracowników z wodociągów. Atrakcją są dyskoteki, tylko że podają tam piwo z butelek. Mordobicie nie należy do rzadkości. Klienci mówią, że podaje się tam wodę z piwem.

(S)

#### REDAKCJA

"GAZETY LEGNICKIEJ" poszukuje kolporterów do sprzedaży komisowej naszej gazety. Chętnych prosimy o zgłaszanie się w siedzibie Redakcji.

ZAPRASZAMY

### Kronika Policyjna

Doba pod względem kryminalnym przebiegła względnie spokojnie. Stwierdzono, kilka drobnych przestępstw, a suma wszystkich strat wyniosła 20 mln zł. Odnotowano 3 wypadki drogowe, w tym 2 były tragiczne.

Wieczorem - na ulicy Piechoty wojskowy rosyjski gazik potrafił dziecko - Saszę W. Zmarło ono po przewiezieniu do Szpitala. Drobiazgowo śledztwo wykazało, że w tym przypadku nie ma mowy o winie kierowcy - dziecko nagle wtargnęło na jezdnię.

A teraz kilka słów o "dziwnych" włamaniach i kradzieżach.

- Na osiedlu Piekary I: (w budowie) złodzieje włamali się do wykończonego mieszkania i skradli zawory, śruby, sprzęt hydrauliczny.

- Z magazynu Spółdzielni Usługowej przy ul. Jaworzyńskiej 116 n/n sprawy skradli drut miedziany.

Dlaczego piszemy "dziwne" przestępstwa? Tłumaczenie jest bardzo proste - wszystkie kradzione obiekty są dozorowane i chronione. Kradzieże następują "pod nosem", najpewniej śpiących w najlepsze dozorców. Wydaje się grube pieniądze na apanaże strażników, a oni w zamian - nie potrafią upilnować powierzonego im mienia. Wyjście z tego jest chyba jedno - PZU nie powinno w takim przypadku wypłacać odszkodowań pokradzieżowych.

Właśnie tą prostą drogą obudzimy strażników.

# tv

Środa 24 kwietnia

Wsch. St. 4.21 Wsch. Ks. 13.58  
Zach. St. 18.49 Zach. Ks. 2.26

#### Imieniny

Aleksandra, Horacego, Feliksa

#### Program I

- 12.00 - 15.55 Telewizja edukacyjna
- 12.00 Wyprawy prof. Ciekawskiego
- 12.30 Terra X: "Mumie w krainie złota" - film dok. niem.
- 13.15 Świadkowie przeszłości - film dok. czechosł.
- 13.30 Język i my - Stylizacja
- 14.05 Agroszkola
- 14.35 Uprawa sliw
- 15.05 Świat roślin - film dok. czechosł.
- 15.30 Uniwersytet nauczycielski
- 15.55 Program dnia
- 16.00 Wiadomości popołudniowe
- 16.10 Video - Top
- 16.20 Kino nastolatków: Jeden rok w pewnej szkole - serial czechosł.
- 16.45 Dla młodych widzów: Sami o sobie
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 System
- 18.00 10 minut
- 18.10 Klinika zdrowego człowieka
- 19.15 Dobranoc: Makowa panienska
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Dynastia - serial USA
- 20.55 Studio sport - półfinał pucharu zdobywców pucharów w piłce nożnej: Manchester United - Legia Warszawa
- 22.25 Wiadomości wieczorne
- 22.40 Rozmowy z Nikodemem - Wokół kary śmierci
- 23.15 Język angielski (25)

#### Program II

- 14.55 Program dnia
- 15.00 Ulica Sezamkowa
- 16.00 Dookoła świata - "W karnawalowym Rio"
- 16.30 Przeboje mistrzów baroku - Capella Gedanosis pod dyr. Aliny Kowalskiej-Pinczak
- 17.00 Zmiennicy (8) - serial TP
- 18.00 Fakty
- 18.30 M.A.S.H. - serial USA
- 19.00 Rebusy - teleturniej
- 19.30 Język francuski
- 20.00 Świat przedstawiony - magazyn literacki
- 20.45 Ostatnia karta - pr. public.
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 W labiryncie - serial TP
- 22.15 997 - kronika kryminalna
- 23.15 Sport
- 23.25 CNN

#### Czwartek

25.04

#### Program I

- 8.00 Dzień dobry
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Domowe przedszkole
- 9.35 Po sześćdziesiątce
- 9.55 Heroina (2) - serial sensac. ang.
- 11.55 Aktualności telegazety

#### Program II

- 7.55 - 11.00 TV Śniadaniowa
- 7.55 Powitanie
- 8.00 CNN
- 8.10 Ulica Sezamkowa
- 9.10 W labiryncie - serial TP
- 9.40 Magazyn TV Śniadaniowej
- 10.00 CNN
- 10.15 Magazyn TV Śniadaniowej

### INFORMATOR

|                        |       |
|------------------------|-------|
| Pogotowie ratunkowe    | - 999 |
| Straż Pożarna          | - 998 |
| Policja                | - 997 |
| Pogotowie Gazowe       | - 992 |
| Pogotowie              |       |
| Wodno-Kanalizacyjne    | - 993 |
| Pogotowie Energetyczne | - 991 |
| Pomoc Drogowa          | - 981 |

|                     |          |
|---------------------|----------|
| Informacja PKP      | - 910    |
| Informacja PKS      | - 936    |
| Informacja WPK      | - 237-58 |
| Informacja Celna    | - 208-63 |
| Informacja          |          |
| Służby Zdrowia      | - 23-177 |
| Informacja          |          |
| Turystyczna PITK    | - 23-327 |
| Informacja Orbis    | - 22-923 |
| Informacja WPGT     |          |
| Piast Tourist       | - 23-982 |
| Biuro Zakwaterowań  | - 28-192 |
| Informacja Usługowa | - 22-274 |

#### SZPITALE

Ginekologiczno-polożniczy ul. Jaworzyńska, pomoc doraźna dla dzieci ul. Iwaszkiewicza, oddziały wewnętrzne ul. Reymonta, oddział zakaźny ul. Nowotki. Ostry dyżur chirurgiczny, szpital przy ul. Murarskiej.

#### APTEKI

Dyżur pełni apteka przy ul. Galińskiego, tel. 246-16

#### ZAPRASZAMY:

##### SDK "Kopernik"

24 kwietnia (środa) godz. 16.30 - projekcja filmu dla młodzieży.

##### MDK "Dom Harcerza"

25 kwietnia (czwartek) godz. 16.00 - W mojej klatce (pokaz zwierzątek domowych).

##### Dom Oficera

25 kwietnia (czwartek) godz. 19.30 - program kabaretowy A. Biedrzyńskiej i P. Dłużewskiego - bilety w WDK.

##### MDK (ul. Mickiewicza)

W czwartek 25 bm o godz. 14.00 na XIII Biesiadzie Kulturalnej spotka się 12 zespołów internackich województwa legnickiego.

#### Pogoda

Bez większych zmian. Wiatr umiarkowany, z kierunku wschodniego. Temperatura maksymalna do 14°C, w nocy i rano ok. 1-2°C. Możliwe przelotne opady.

#### KURSY WALUT

Legnica 24.04.1991 g.9.00

|            | USD       | DM        |
|------------|-----------|-----------|
| NBP        | 9310/9690 | 5304/5520 |
| PKO        | 9400/9500 | 5400/5600 |
| Kantor     |           |           |
| Lenina 14  | 9380/9470 | 5470/5540 |
| Targowisko | 9350/9480 | 5460/5540 |

## Następny nożownik

Wczoraj około godz. 12 na targowisku przy "Megasamie" legniczanie byli świadkami groźnego wydarzenia. Kobieta (z podbitym okiem) uciekała przed mężczyzną z nożem w zębach... Nikt ze świadków nie zareagował.

### OBUWIE

importowane z Włoch, Hiszpanii i Niemiec oraz z 18 zakładów obuwicznych z całego kraju, a także

### KONFEKCJĘ

firmy "Bravoo" (po cenach zbytu)

oferuje nowo otwarta

### HURTOWNIA

przy ul. Złotoryjskiej, róg Hutników w godz. 8.00-16.00, tel. 287-10

### ZAPRASZAMY!

Tańsze niż we Wrocławiu farby marki

## "POLIFARB"

Zakład Konfekcjonowania Farb zaprasza:

Bolesławice ul. Konradowska 45, tel. 42-61

Złotoryja ul. Bohaterów Getta - sklep chemiczny

### Ratusz za zamkniętymi drzwiami

O konflikcie między Stowami Handlowych, a Zarządem miasta prasa informowała już wielokrotnie. Sytuacja stawała się z każdym dniem, każdą godziną coraz bardziej dramatyczna. Tzw. ulica głośno szepotała o przygotowywanym puczu i przejęciu władzy w mieście. Podobno - tej informacji nie chciano nam oficjalnie potwierdzić - przedstawiciele kupców rozmawiali z dowództwem Centralnego Ośrodka Szkolenia Wojsk Łączności, a także z kierownictwem wojewódzkich władz Porozumienia Centrum. Zainteresowani zapewnili kupców o daleko idącej pomocy... Czyżby militarnej i ideologicznej?

(ton)

### Gdzie te czasy...

Kiedy przy okazji różnych tzw. ważnych zjazdów i zebrań wzajemnie sobie dziękowano, wręczano dyplomy, puchary, przesyłano uroczyste telegramy. Czasy te już mijają. Przekonał nas o tym ostatni, wojewódzki Zjazd LZS. Do prezydium tego zgromadzenia wpłynął jedynie list pochwalny wicewojewody Stanisława Walkowskiego, a v-ce prezes ZW TKKI Stanisław Mazurek przekazał puchar swej organizacji. Inni zaproszeni goście nie byli aż tak hojni. Czyżby zabrakło im odwagi w sali Konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego?

(mar)

### SZEPT AMORA

#### Masochistka

Chee, by jej się trafił zbrodzień, co by ją mordował co dzień.

# SPORT

## MIEDŹ LEGNICA - OSTROVIA

Sobota godz. 16.30. Kolejnym przeciwnikiem drużyny Miedzi w walce o drugoligowe punkty jest jedenastka Ostrovii zajmująca przedostatnie miejsce w tabeli. Przypominajmy, że w rundzie jesiennej oba zespoły zagrały ze sobą... dwa razy. W lidze legniczanie pokonali ostrowian aż 4:0, natomiast w Pucharze Polski ulegli rywalom rzutami karnymi.

Dzisiaj informacje z obozu rywali:

W ostatnim ligowym meczu, zespół Ostrovii na własnym boisku pokonał drużynę Szombierek 1:0 po bramce ekslegniczanina Dąbrowskiego. Ostrovia wystąpiła w składzie: Żmija - Blaszczyk, Wojewoda, Wozniński, Sikora - Adamek, Wiśniewski, Sobczak, Woźniak - Chałwiński, Dąbrowski.

Dodajemy, że był to dobry występ Ostrovii i zasłużone zwycięstwo. Oddajmy głos trenerowi ostrowian - **Włodzimierzowi Strączyńskiemu**:  
- Cieszę się z dwóch punktów, ale jeszcze bardziej z faktu lepszej niż ostatnio gry drużyny. Konsoliduje się linia obrony, a do formy powrócili

legnicy napastnicy: Dąbrowski i Wiśniewski. Czekają nas w Miedzi ciężki mecz, ale nie uważam, że stoimy na straconej pozycji. Nie chcę tutaj silić się na jakiś cud - recepty. Zagramy skomasowaną obronę, wiedząc, że legniczanie jak większość ligowych zespołów mają kłopoty z atakiem pozycyjnym. Prawdopodobnie indywidualnych opiekunów otrzymają Baziuk i Dyluś. Na pewno faworytem jest zespół Miedzi, ale ja po cichu liczę na remis. Powinno wyjść któraś z kontr naszego zespołu...

Redaktor **Zbigniew Kościelak** z "Kaliskiego Zespołu Sportowego" jest odmiennego zdania:

- Chciałbym, żeby nasi piłkarze sprawili niespodziankę, ale przy obecnym układzie sił jest to praktycznie niemożliwe. Gramy w zasadzie bez linii pomocy, więc napastnicy biegając po połowach rywali czekają na jakąś litościwą piłkę. Oczywiście może wyjść jakiś fuks i drużyna obroni punkt, ale w to nie wierzę. Sama ambicja to za mało, jak na taki team jak Miedź. Wystarczy przypomnieć sobie nasz występ w Ostrowie i wygraną 4:0, by mieć odpowiedź na pytanie o wynik meczu...

W sobotę, około godz. 18.15 już będziemy wiedzieć, czy ludzie z kaliskiego mieli rację w swoich typowaniach. Sobota godz. 16.30, mecz Miedzi z Ostrovią.

(ton)

## Żegnaj trenerze

Przed ponad ćwierćwieczem związał się z koszykówką. Grał wyczynowo w Gwardii Wrocław i Pogoni Prudnik. Sam jako wychowanek sekcji Dziewiarza wrócił do Legnicy i z zawodnika stał się sędzią, trenerem i długoletnim wychowawcą młodzieży. Dla niej poświęcał się bez reszty. Dziś trudno szczegółowo wymieniać osiągnięcia autentycznego zapaleńca koszykówki Romualda Romanowskiego. Nadszedł jednak czas, kiedy zdecydował się zakończyć trenerską karierę. Stało się to w minioną sobotę 20 bm., w sali przy Głogowskiej. Pożegnano człowieka, który... Ale oddajmy głos jednej z jego wielu wychowanek Anaucei Ulazowskiej. Występując w imieniu koleżanek powiedziała m.in. "Pozwól nasz kochany trene-

rze, że w dniu naszego ostatniego spotkania w imieniu całego zespołu podziękuję Ci za tyle dobra, ile dla nas zrobiłeś. Byłeś nam przyjacielem, wychowawcą, powiernikiem naszych marzeń, naszych radości a czasem i smutków.

Wspominać będziemy nasze wspólne wyjazdy na obozy, mecze - wygrane i przegrane spotkania. Rok 1987 - półfinały w Częstochowie, 88 - półfinały w Kutnie, 80/90 - półfinały w Jeleniej Górze, wreszcie w 1990 finały MP w Toruniu. Jednak największym naszym osiągnięciem była XVI OSM'89 w Kielcach, gdzie "biedaczki" z MKS Ikar w Legnicy znalazły się w czołowej ósemce.

Przez wiele lat uczyłeś nas twardości i konsekwencji działania, pobudzałeś siłę woli, dodawałeś hartu i wpłynąłeś na ukształtowanie naszych charakterów.

Dzisiejsze - przedwczesne - rozstanie nie jest zwykłym zjawiskiem, ma wiele - znanych w tajemniczym - podtekstów. Nie zawsze byli z nami a z Panem szczególnie ludzie, którzy rzekomo to samo czuli, rozumieli i tego samego pragnęli: szlachetności, uczciwości i jak się po sportowemu mówi: fair play. Różniłymi się z nami stało się tak, jak się stało.

Wypowiedz Anety nie wymaga komentarzy. Faktem jest, że z odejściem trenera Romanowskiego, sekcja Ikar przestała istnieć. Co będzie dalej z utalentowanymi koszykarkami trudno przewidzieć.

(mar)

## Nie pierwszy raz

Paskudna pogoda popsula szyki kolarzom i organizatorom tegorocznego wyścigu "Szlakiem Grodów Piastowskich". Nie był to jednak pierwszy skutek kapryśnej aury, która dla wiernych zwolenników tej imprezy nie może być zaskoczeniem. W 26-letniej historii "Grodów" dobra pogoda była "objawieniem". A gdy już była - mówiono o pomocy sił nadprzyrodzonych...

Po raz pierwszy na przeszkodzie (początek lat siedemdziesiątych) stanął Walim. Start w Lubinie nie zapowiadał żadnych "atrakcji". Już w Legnicy lalo jak z cebra i nie obyło się bez kraksy. Tragedia nastąpiła na górskiej premii w Walimiu, gdzie kolarzy powitał kilkustopniowy mróz. Wielu z nich nie pokonało szczytu, ugrzęzło w śniegu i potężnie zmarzło. Przygarnęli ich niektórzy mieszkańcy wioski - nakarmili, a nawet poczęstowali "herbatką". Kilku kolarzy nocowało w gościnnym Walimiu. Organizatorzy odnaleźli ich dopiero rankiem następnego dnia. W efekcie "figla" aury na stadionie walbrzyskiego Górnika zameldowało się tylko 26 ze 120 cyklistów, którzy wystartowali do tej imprezy. Organizatorzy dopuścili - oczywiście poza konkursem - wszystkich pechowców i imprezę udanie zakończono w Głogowie.

Nasi Czytelnicy mogą zapytać, co to wszystko ma wspólnego z Legnicą. Ma to bardzo dużo. Legnica była jednym z inicjatorów tradycyjnego wyścigu i przez 26 lat (poza nieszczęsnym rokiem 1976, kiedy bazę stanowiła Sobótka) wierne mu towarzyszyła. To właśnie w grodzie nad Kaczawą - w 1966 roku - rozegrano I Ogólnopolski Wyścig Kolarski (Szlakiem Zamków Piastowskich). Jak do tego doszło poinformujemy niebawem kibiców tego pięknego sportu.

(mar)

## Drukowanie i "pisanie"

Pod takim tytułem ukazał się we wczorajszym Przeglądzie Sportowym artykuł Romana Kołtonia. Piłkarze i działacze wrocławskiego Śląska skarżą się dziennikarzowi PS na spisek sędziów wymierzony przeciwko "aniołom" z koszar. Tak się składa, że obydwa mecze o

których mówi prezes wojskowych, oglądałem z trybun stadionu przy ul. Oporowskiej i o ile zgadzam się z twierdzeniem pana Kapelczaka, że w meczu z Wisłą sędzia nie uznał prawidłowo strzelonej bramki, to nie doszukiwałbym się tu złośliwości. Sędzia ustawiony był na środku pola karnego i miał prawo nie widzieć co się dzieje na linii bramkowej. Pretensje Wrocławianie mogą mieć w tym przypadku do niezdecydowanego sędziego liniowego.

Mecz Śląska z Zagłębiem udowodnił po prostu, która drużyna jest lepsza. Stabo sędziujący Cherjan, krzywdzi swoimi decyzjami obie strony. Nie można jednak mówić o drukowaniu meczu. Jest to sposób na usprawiedliwienie wysokiej porażki przed własną publicznością. Sposób, powiedzmy sobie szczerze, obrzydliwy.

Nie obchodzą mnie wewnętrzne problemy w wojskowym klubie, ale nie wolno korzystać z nich, aby zdeprecjonować postawę i osiągnięcia innych drużyn. Elementy wojskowego wychowania odczuli na własnych plecach piłkarze Zagłębia. Wrocławianie widząc, że nie są w stanie poradzić sobie z rywalami, dali pokaz brutalnej gry.

O dobrych obyczajach w Śląsku niech zaświadczy fakt, iż wrocławscy działacze nie potrafili nawet zmusić się do pożegnania licznie przybyłych na mecz przedstawicieli Zagłębia, prostym, do widzenia.

jas

## Zjednoczenie koszykarek odłożone...

Wczoraj w siedzibie Konfeksu miało dojść do spotkania kierownictwa klubu z koszykarkami Ikar Legnica w celu osiągnięcia porozumienia co do połączenia obu sekcji. Okazało się, że koszykarki Ikar nie mogły przybyć na to spotkanie. Podobno kolejny termin zjednoczeniowego spotkania wyznaczono na jutro...

## Transfery?

Według nie potwierdzonych informacji dwie koszykarki Konfeksu otrzymały propozycję zmiany barw klubowych. Zainteresowana ich pozyskaniem jest Wrocławka Śląca.

## Puchar lata

Odbyło się już losowanie Pucharu Lata - Intertoto. Lubiąskie Zagłębie walczyć będzie o to trofeum z BRANDY (Dania), LOZANNA (Szwajcaria) i NORKE-PING (Szwecja).

Pierwszy mecz odbędzie się 29 czerwca na stadionie GOS, a Zagłębie spotka się w nim z Brandy.

jas

## Fraszka dnia...

Dużo, dużo w Kaczawie jeszcze wody upłynie,  
nim nas porzuci (ze swym wojskiem!)  
Dubynin...

## Pasztet z chrzanem

Co prawda to nieładnie się chwalić, ale umówmy się, że pragnę tylko oddać świadectwo prawdziwe. Niezależnie od tego, jakie były czasy, to jednak w Legnicy, tych parę zakładów gastronomicznych było. No i bardzo to miłe, że znani i sprawujący u nas władzę ludzie przychodzili i nadal przychodzą właśnie do Tivoli.

Restauracja, to nie klub z kartami wstępu. Tu może przyjść każdy i czuć się jak na obszarze eksterytorialnym. Dlatego często dochodziło u nas do spotkań, które w innym miejscu mogłyby się wydawać dziwne.

Sekretarze partii, wojewodowie, prezydenci miasta. Panowie Ko. Muzyk, Nil, Gregorczewicz, płk Binck i wielu innych. Proszę nie myśleć, że urządzali sobie jakieś przyjęcia za "złotymi firankami", choć jako restaurator, pewnie i takie przyjęcie bym urządził, ale nie było potrzeby. Nigdy nie zapowiadali swoich wizyt, zamawiali to, co akurat było w karcie i zawsze za siebie placili.

Tadusz Pokrywka, jeszcze zanim został Prezydentem miasta, stolował się u nas przez jakiś czas. Teraz chętnie zagląda Senator Ober-tanec.

Zawsze to cieszy, gdy lokal odwiedza ktoś znany, może dlatego kelnerki starają się obsłużyć ich szybciej, niż innych, ale zapewniam, że nie cierpi na tym obsługa gości.

Czesław Dorocinkowski

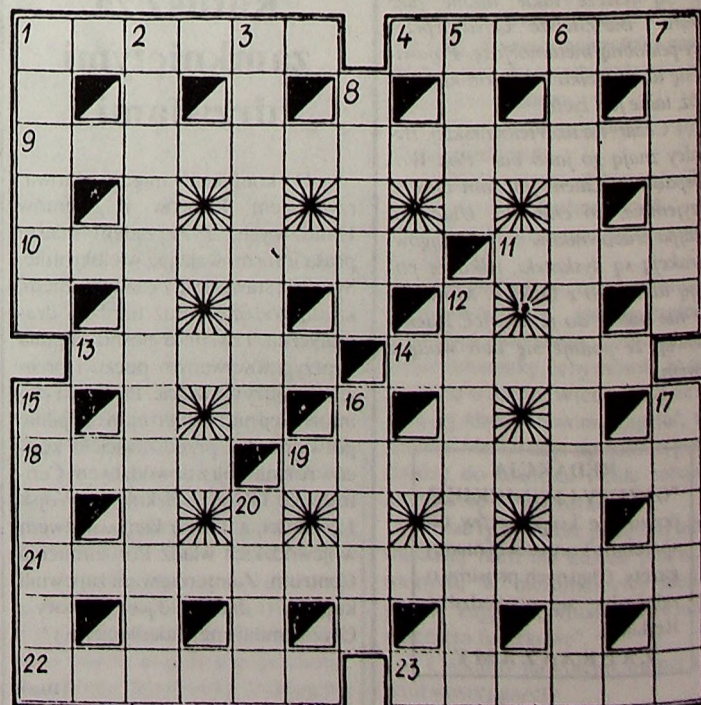
# LEGNICKA LIGA SZARADZISTÓW

## Krzyżówka nr 9 (4 pkt.)

- Poziomo:**
1. łódź saperska
  4. przepowiada przyszłość
  9. brak mowy i słuchu
  10. sadysta
  11. opar
  13. imię męskie
  14. miasto na Ochnią
  18. żżera żelazo
  19. dawniej wyborowe słodkie wino
  21. bycie matką
  22. np. ortoklaz
  23. Piotr Powęski

- Pionowo:**
1. echo
  2. reakcja zobojętniania
  3. dobrowolny uczestnik
  5. masakra
  6. reforma, przebudowa
  7. młoda, nielotna kaczka
  8. państwo na Dkkanie
  12. port nad M. Berentsa
  15. najlepszy w klasie
  16. dawna miara ciał sypkich
  17. egzotyczna świątynia
  20. czyniec

"WOAL"



Zapraszamy do zamieszczania ogłoszeń i reklam na łamach Gazety Legnickiej. Ceny promocyjne: ogłoszenia drobne - 2 tys. zł za słowo, ogłoszenia ramkowe - 5 tys. zł za 1cm<sup>2</sup>.

Gazeta Legnicka. Adres redakcji: 59-220 Legnica, ul. Chojnowska 76. Tel. 234-12. Redaktor naczelny: Witold Podedworny. Wydawca: Wydawnictwo ALFA sp. z o.o. Ind. 390001678. Skład komputerowy: Ośrodek Informatyczny WUS. Druk: Spółdzielnia Papiernicza-Poligraficzna "Poligraf".